

Nadzieją szybkie wyczerpanie zasobów

8 października 2020



Dr Michał Sadłowski – ekspert ds. obszarów posowieckich przypomina, że ciężkie, pozycyjne walki w Górskim Karabachu trwają już dwa tygodnie. Mówi się, że zasoby oby stron mogą się niedługo wyczerpać. Mocarstwa wzywają do zastopowania konfliktu. Zarówno w Armenii i Azerbejdżanie o wojnie można mówić tylko to, o czym informuje oficjalnie MON. Rosji zależy na utrzymaniu wpływów na Kaukazie Południowym. Jest ona sojusznikiem Armenii. Także Francja ze względu na diasporę ormiańską de facto skłania się ku Armenii. Zainteresowany wzmocnieniem Azerbejdżanu nie jest zainteresowany Iran, gdyż Baku jest strategicznym sojusznikiem Izraela. Azerowie czują się w tym układzie osamotnieni. Kreml nie chce by Ankara została dopuszczona do Grupy Mińskiej OBWE.